

Zofia Fenrych, Duszpasterstwo akademickie w życiu młodzieży studenckiej – Szczecina 1947–1990, Szczecin 2017

Streszczenie

Zadaniem tej pracy było przedstawienie specyficznej grupy młodzieży studenckiej – uczestników duszpasterstwa akademickiego. Postawiono szereg zasadniczych pytań: co kierowało młodymi ludźmi, że zdecydowali się na wybór Kościoła, jako współuczestnika ich dorastania? Jaki wpływ miało duszpasterstwo na ich wybory i postawy w dalszym życiu? W jakim stopniu działania podejmowane przez hierarchię Kościoła, duszpasterzy i samych studentów wpływał na zaangażowanie społeczne i polityczne studentów? A także czy ze strony duchowieństwa była świadomość i chęć formowania przyszłych opozycjonistów?

W postawionych pytaniach szukano przede wszystkim roli i punktu widzenia samej młodzieży. To ona była przedmiotem i podmiotem niniejszych rozważań naukowych. Stąd tak ważne było stworzenie odpowiedniego tła. Przedstawiony portret jasno ukazał jak trudnym zadaniem jest badanie tej grupy społecznej. Udowodnił także, że mimo trudności, studia takie powinny być prowadzone. XX-wieczna młodzież to zupełnie inna grupa, niż jej rówieśnicy z wcześniejszych stuleci. To już nie byli „młodszy dorośli”, ale wyemancypowana zbiorowość, która chciała mieć i coraz częściej miała swoje prawa, dążenia, marzenia, a także własny styl i zainteresowania. Miała również własne wymagania, na które należało odpowiedzieć.

Analizie poddana została sfera wartości młodzieży. Ich ewolucja najczęściej wynikała z przemian społecznych – niejednokrotnie związanych z przebiegiem i konsekwencjami II wojny światowej, a także zmieniającą się stopniowo od XIX wieku pozycją kobiet oraz powiązaną z nią mocno rolą rodziny. Świat wartości młodzieży charakteryzował bardzo często duży radykalizm przyjmowanych postaw. Nie zawsze łączyło się to z konkretnym działaniem, gdyż kolejną cechą było częste składanie ostrych deklaracji, za którymi nie szła określona aktywność. Nie zmienia to faktu, że właśnie w grupach młodzieży rodziło się wiele ruchów radykalnych, zarówno po stronie władzy, jak i opozycji. Było to zjawisko częstsze niż w świecie dorosłych i z reguły bardziej ustatkowanych obywateli PRL. Młodzieżowa skrajność postaw objawiała się m.in. sposobami odkrywania prawdy. Część młodzieży widziała ją w idei komunistycznej i kreowanej w niej wizji powszechnego szczęścia. Inni szukali jej w chrześcijaństwie i głoszonym przezeń Absolucie. W poszukiwaniu źródeł prawdy istotne były wiarygodność i autentyczność ją głoszących. Bunt i odejście od idei rodziły się najczęściej wtedy, gdy tych cech zabrakło.

Warunkiem *sine qua non* istnienia duszpasterstwa akademickiego była i jest nadal jego łączność ze światem akademickim. Środowisko to uległo w drugiej połowie XX wieku istotnym przemianom, które musiały rzutować także na młodzież wybierającą DA. Część zmian wynikała z ogólnoswiatowych zjawisk, jak swoiste uzawodowienie nauki. Inne – zdecydowanie bardziej znaczące dla podjętej tematyki – były konsekwencją systemu jaki zapanował w Polsce po II wojnie światowej. Próba uzależnienia – do pewnego stopnia skuteczna – nauki i uczelni od władzy, duży wpływ, szczególnie w latach pięćdziesiątych, na dobór kandydatów na studia, możliwość wnikania w decyzje personalne władz szkół wyższych – to kilka ważniejszych punktów mających znaczenie w kształtowaniu środowiska akademickiego w PRL. Specyficzność Szczecina polegała głównie na tym, że tu uczelnie wyższe należało stworzyć od podstaw, przez długi czas miały charakter przede wszystkim zawodowy, a studentami była w dużej mierze młodzież z terenu województwa.

Idea pracy w i dla środowiska akademickiego była obecna w Kościele od samego początku istnienia uniwersytetów. Wynikała z misji Kościoła, którego zadaniem była obecność w każdej przestrzeni rzeczywistości, jak również z przyczyny bardziej prozaicznej. To Kościół katolicki był głównym twórcą tego środowiska w średniowieczu. Mimo tak głębokich korzeni, zjawisko określane duszpasterstwem akademickim w kształcie zbliżonym do obecnego, istnieje w Polsce od lat dwudziestych XX wieku. DA adresowane było w pierwszej kolejności do studentów, ale nie tylko do nich. Postrzegano ich jako część większej całości. Stąd idea powiązania działań dla studentów, z tymi skierowanymi do pracowników naukowych. Formacja w ramach DA miała przypominać duszpasterstwo ogólne, tyle tylko, że skierowane do konkretnej grupy. Wyróżniało się głównie doбором słów oraz tematów kazań i rekolekcji.

Po zakończeniu II wojny światowej próbowano wrócić do dawnej działalności – równoległe w sferze organizacji młodzieżowych, jak i duszpasterstwa całego środowiska akademickiego. Rozwój tej działalności został zatrzymany przez ówczesną władzę państwową. Kościół zawiesił działalność wielu organizacji i stowarzyszeń katolickich, zaś omawiane uzależnianie uczelni wyższych od władzy, oderwało bardzo mocno duszpasterstwo studentów od ich nauczycieli. Próbą ratowania tej więzi było tworzenie duszpasterstwa inteligencji, którym często opiekował się ten sam duchowny. Istotnym problemem pozostawało jednak oderwanie poszczególnych ośrodków od świata akademickiego. Wielu duszpasterzy było świadomych problemów jakie wiązały się z ich pracą. Tworzenie

zamkniętych elit, swoistych „cieplarni” czy wręcz getta, w którym wykształceni katolicy umieszczali samych siebie, niekiedy nie chcąc mieć zbyt wiele wspólnego ze złym otaczających ich światem. Często nie była to ocena zjawiska, ale potencjalne niebezpieczeństwo, którego załamki były niekiedy obserwowane.

Zerwanie więzi duszpasterstwa z uczelniami wyższymi zmieniło dość zasadniczo formę pracy Kościoła w tej przestrzeni. Miało to swoje pozytywne konsekwencje. Udało się stworzyć szereg ośrodków DA, które swoją ofertą, częstokrotnie wykraczającą poza zwykłą działalność Kościoła, przyciągały setki, a niekiedy nawet tysiące młodych ludzi. Warto zaznaczyć także, że był to fenomen polski, nieobecny w takiej skali w innych krajach. Z analizy aktywności poszczególnych ośrodków w całej Polsce można także wysnuć wniosek, że idea DA była i jest ideą żywą, ulegającą zmianom i dostosowującą się do zmiennych warunków zewnętrznych, jak ustrój państwa, i wewnętrznych, jak reformy kościelne np. wynikające z Soboru Watykańskiego II.

Duszpasterstwo akademickie w Szczecinie było znaczące w historii Kościoła i DA w Polsce. Miały tu miejsce ważne wydarzenia, jak wizyta prymasa Wyszyńskiego w dodatku w momencie ogłoszenia go kardynałem, zamknięcie DA w okresie stalinizmu, próby likwidacji środowiska w 1961 r., wyłonienie się z tej grupy dorosłych katolików świeckich, którzy na początku lat osiemdziesiątych stworzyli swoją organizację. Z historią szczecińskiego DA związany był także z ruchem opozycyjnym w Polsce. Szczecińskie ośrodki DA stały się miejscem spotkań w pewnym sensie kontestujących rzeczywistość, z nich pochodziła grupa młodzieży, która stworzyła Studencki Komitet Solidarności. Wielu studentów – uczestników duszpasterstwa, włączyło się w działania Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Z zebranych relacji jednak wynika, że to nie opozycyjność przyciągała młodych katolików do DA. Wśród wymienianych motywów pojawiała się często osoba duszpasterza, dobór tematów i zapraszanych gości oraz atmosfera panująca w ośrodkach. Młodzieży zależało na tym by być w miejscu, które zapewnia im poczucie bezpieczeństwa, niekoniecznie fizycznego. Potrzebne im było przekonanie, że są wśród ludzi myślących podobnie, wśród których nie trzeba było się bać swoich poglądów. Formacja duszpasterska pomagała poglądy te kształtować, a także uargumentować.

Młodzież wychowywana była przez duszpasterzy i zaproszonych gości. Działo się to w kilku nurtach: duchowym (poprzez msze święte z homiliami skierowanymi do studentów,

rekolekcje adresowane do nich, dni skupienia, spowiedź oraz duszpasterstwa indywidualne), intelektualnym (spotkania, wykłady, dyskusje, zachęta do czytelnictwa), kulturalnym (najtrudniej do zaobserwowania w Szczecinie, ale objawiający się m.in. wspólnymi wyjściami do kina i teatru, a następnie dyskusjami wokół obejrzanego filmu lub spektaklu, oraz spotkaniami o tematyce związanej z kulturą, sztuką, literaturą lub z gośćmi nią się zajmujący, m.in. z aktorami) oraz społecznym. Ostatni nurt był realizowany w ramach spotkań o tej tematyce, a także poprzez organizowanie pomocy charytatywnej o charakterze indywidualnym (zachęta duszpasterzy do konkretnych uczynków wobec potrzebujących) lub masowym (praca w ramach „Caritas Academica”, organizacja paczek z lekami do Afryki, czy pomoc internowanym i ich rodzinom w stanie wojennym). We wszystkich działaniach ważne było zachowanie się poszczególnych studentów i duszpasterzy, które miało kształtować wrażliwość na drugiego człowieka.

Propozycje wspólnoty DA były szerokie, zarówno pod względem formy jak i treści. Różnorodność zagadnień, obejmujących teologię, biblistkę, filozofię, etykę, historię, socjologię, psychologię, pedagogikę, ekonomię, skierowana była do ludzi z różnych kierunków studiów. Z racji specyfiki szczecińskiej w DA dominowali studenci kierunków technicznych i medycznych. „Oferta” duszpasterska uzupełniała ich edukację o treści humanistyczne, niematerialistyczne. Podstawową formą pracy był wykład – zarówno w formie typowo szkolno-akademickiej, jak również jako homilia czy nauka rekolekcyjna. Uzupełnieniem były spotkania w małych grupach, gdzie mógł się wypowiedzieć każdy, kto chciał (np. kręgi biblijne lub spotkania z gościem w sali DA) oraz dyskusje (np. Trybuny Duszpasterskie). Wszystkie te działania miały formować ludzi myślących, posiadających konkretną wiedzę na temat tego w co wierzą i umiejących tego bronić.

Młodzież w duszpasterstwie nie tylko była poddawana procesowi wychowawczemu, ale również brała w nim aktywny udział. Było to naturalne oddziaływanie grupy rówieśniczej. Jednak w tym specyficznym środowisku zaobserwować można coś więcej niż wpływanie na siebie. Przede wszystkim chętniej przyjmowane były wzorce pozytywne, charakteryzujące się nastawieniem na rozwój osobisty (głównie duchowy, ale również intelektualny i społeczny), odwagą, ufnością i życzliwością. Naturalną dla uczestników była akceptacja wartości jakie niesie ze sobą chrześcijaństwo i Kościół katolicki. Nie było przypadków promowania postaw niejednokrotnie występujących w okresie młodości (nadużywanie alkoholu, stosowanie narkotyków, seks pozamałżeński itp.). Młodzież z DA najwięcej okazji oddziaływania na

siebie miała w czasie spotkań towarzyskich i turystycznych, zarówno tych odbywających się na miejscu, jak i wyjazdowych. Zarówno sytuacje z codzienności pielgrzymki czy obozu w górach, jak i zdarzenia ekstremalne i nieprzewidziane, pozwalały poznać się nawzajem, wyzwolić zachowania, które niekiedy stawały się punktem wyjścia do rozważań i dyskusji duszpasterskich. Wszystko co się działo w DA mogło być i bardzo często było wykorzystywane do formowania młodych katolików. Tworzyła się wspólnota – myśli, przekonań, wzajemnej sympatii, która poza wytworzeniem atmosfery, w której młodzi ludzie chcieli być, sobą samą również formowała.

Wszystkie działania w ramach DA wpływały na jego uczestników. Dostrzec to można przede wszystkim w ich wyborach w dorosłym i samodzielnym życiu. W rozmowach z absolwentami duszpasterstwa akademickiego wielokrotnie powtarzały się zapewnienia o bardzo dużej roli tego czasu na dzisiejszą postawę. Przywiązanie do chrześcijaństwa i jego wartości oraz do wspólnoty Kościoła katolickiego, pozytywny, choć niebezkrytyczny stosunek do głoszonych przezeń treści, to efekty formacji DA. Bezpośrednim skutkiem były liczne wieloletnie znajomości i przyjaźnie, a także trwałe małżeństwa. Wielu studentów angażujących się w działalność opozycyjną w PRL, również w duszpasterstwie upatrywało źródła takiego wyboru i potrzebnej do niego odwagi.

Teza o istotnej roli duszpasterza akademickiego również znajduje odzwierciedlenie w przeprowadzonych badaniach. Jego wpływ zaobserwować można oczywiście w doborze tematów i zapraszanych gości. To jednak nie był koniec jego oddziaływania. Niezwykle ważną była postawa kapłana podejmującego te obowiązki. Młodzi przychodzący do kościoła, przy którym działał ośrodek DA, szukali swego rodzaju schronienia, opieki, ale o wiele ważniejsze była dla nich wiarygodność duszpasterza. Upatrywali w nim swojego przewodnika, nie takiego, który pokazywał jak i dokąd iść, ale takiego, który szedł z nimi. „Duszpasterz był ich” – nie „na każde zawołanie”, ale otwarty na ich problemy, potrzeby, pomysły. Był z nimi w czasie ich studiów i gdy zaczęli budować samodzielne życie, rodzinne i zawodowe. Był z nimi zaraz po wojnie, gdy potrzebowali przede wszystkim pomocy materialnej i duchowego wsparcia i w stanie wojennym, gdy współorganizowali pomoc dla innych i gdy chcieli mocno opowiedzieć się po stronie opozycji. Duszpasterz był jednym z najważniejszych twórców „atmosfery DA”, która przyciągała młodzież i powodowała, że chcieli zostać.

Postawiona została hipoteza o dodaniu roli środowiskom DA przez aparat państwowy. Zdaje się ją potwierdzać kilka wydarzeń z życia DA i Kościoła w Szczecinie. W meldunkach UB i SB wyraźnie można dostrzec zainteresowanie tych służb duszpasterzami akademickimi – począwszy od pierwszego z nich, ks. Kazimierza Żarnowieckiego. Motywem usunięcia jezuitów ze Szczecina w 1954 r. – jednego z najważniejszych epizodów epoki stalinowskiej w szczecińskim Kościele – była przede wszystkim działalność o. Władysława Siwka SJ wśród studentów. To, co działo się w ramach DA było często oceniane przez funkcjonariuszy SB jako potencjalnie niebezpieczne. Jednocześnie stosunkowo rzadko można było spotkać się z jakąś konkretną reakcją. Prowadzi to do wniosku o nieco sztucznym dodaniu opozycyjnej funkcji ośrodkom DA. Badając tematykę spotkań, dobór zapraszanych gości, czy wznoszone modlitwy, trudno doszukać się celowych działań wymierzonych w ustrój PRL. Tymczasem wiele z nich za takie uważali funkcjonariusze i kierownictwo aparatu represji. Oczywiście pokazywanie świata niematerialnego, wspólne poznawanie niedostępnej w szkole historii mogło prowadzić i często prowadziło do formowania ludzi, którym panujący system zupełnie nie odpowiadał. Jednak nie zawsze prowadziło to do konkretnej opozycyjnej aktywności.

To rozważanie prowadzi do oceny kolejnej hipotezy postawionej w pracy – na temat swoistej „kuźni” opozycji jaką miało być DA. Nie jest to hipoteza autorska, stosunkowo często pojawia się w innych opracowaniach, niekiedy także w relacjach. Rzeczywiście zarówno w Szczecinie, jak i w całej Polsce da się zaobserwować dużą aktywność opozycyjną w tym środowisku, szczególnie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jednak z racji niedostępności informacji o konkretnej liczbie zaangażowanych w DA, niezwykle trudno określić jak duży był wśród nich procent opozycjonistów. Można jedynie oszacować, że choć postawa zdecydowanej większości tzw. aktywistów DA wobec systemu była negatywna, to zaangażowanych w działania konkretnej organizacji okazywało się zdecydowanie mniej. Formacja w DA bardzo często pomagała młodym ludziom uwrażliwić się na manipulacje niesione przez propagandę, podjąć decyzję o zaangażowaniu. DA mogło dodawać odwagi płynącej z przekonania o słuszności podejmowanych działań i oparcia w grupie podobnie myślących. Taka postawa wyływała z oddziaływania duszpasterzy i wspólnoty i w tym sensie stanowiła realizacją celów DA.

Nie zostały odnalezione żadne dowody na to, by cel Kościoła stanowiło kreowanie w duszpasterstwie akademickim opozycji politycznej. Jednocześnie trudno zaprzeczyć, że DA

było jakąś częścią walki o młodzież między państwem a Kościołem. Katolicy zdecydowanie przeciwstawiali się tworzeniu „nowego człowieka sowieckiego” oraz idei materialistycznej. Wydaje się, że w większości przypadków – podsumowując całość badanego okresu – uwidacznia się postawa asystemowa, ale rzadziej działalność antysystemowa. Katecheza, współdziałanie w wychowaniu dzieci i młodzieży, troska o rodziny były odwiecznym elementem pracy duszpasterskiej Kościoła. W warunkach ustroju PRL stawała się dodatkowo „walką o dusze” Polaków, nie zawsze zwycięską i nie zawsze z trafnie dobranymi narzędziami. W przypadku duszpasterstwa akademickiego i młodzieży studenckiej wydaje się jednak, że przyjęte środki i metody odniosły wówczas spory sukces.

Co można uznać za miarę tego sukcesu? Nie była to liczba uczestników, którą szacuje się na od kilku do najwyżej kilkunastu procent szczecińskich studentów. Natomiast sukces stanowiła głębokość oddziaływania. Duszpasterstwo wychowało świadomych katolików, znających podstawy swojej wiary, tworzących trwałe rodziny, uczestniczących aktywnie w życiu Kościoła, zaangażowanych w wiele inicjatyw społecznych, a w niektórych przypadkach (niekiedy tylko do pewnego momentu) funkcjonujących w polityce. To co otrzymali w DA w okresie studiów tkwi w nich, owocuje, pamiętają o tym i tym żyją. Świadczą o tym m.in. zebrane relacje.

Duszpasterstwo akademickie w Szczecinie w latach 1947–1990 było ważnym elementem życia społecznego i religijnego mieszkańców tego miasta. Nie tylko młodzieży, ponieważ przez długi okres oddziaływało również na dorosłych katolików świeckich. W niesprzyjających dla Kościoła warunkach duszpasterstwo akademickie zrealizowało swoje cele i wypełniło zadania. Elastyczność żywej idei pozwoliła stworzyć odpowiednią formę mimo zewnętrznych ograniczeń. Pytanie brzmi czy utrzymywanie takiej formuły w dzisiejszych realiach jest słuszne. Niniejsza praca udowodniła możliwości dostosowania form pracy w ramach duszpasterstwa akademickiego do panującej sytuacji, przy pozostaniu wiernym naczelnej idei wychowania „świeckiego apostoła”.

Szczecin, 27.02.2017



Summary

The aim of this work was to present a specific student group - University Chaplaincy members. A series of crucial questions was asked: what made young people choose the Church as a companion for their adolescence? What influence did it have on their life choices? To what extent did decisions made by the Church officials, priests and the students themselves have an influence on their social and political activity? Also, were the clergy aware and willing to shape future political dissidents?

In the aforementioned questions the emphasis is mainly on the role and point of view of the youth themselves. That youth is the main object of this thesis. It is therefore important to describe proper background. The issue presented clearly shows how difficult it is to study this particular social group. It is also shown that, in spite of the difficulties, such research should be carried out. The youth of XX century is a different group than her contemporaries from previous centuries. They are not "young adults", but independent group wanting their privileges, dreams, goals and a unique style and interests. It had their own requirements which had to be answered.

The sphere of values was also analysed. Their evolution often resulted from social transformation - often as a consequence of the Second World War, and also of changing position of women in the XIX century along with the role of family. The world of young people was very often characterised by radical views. This did not always result in taking action since one characteristic thing was making radical declaration not followed by certain activity. This does not change the fact that in youth groups, many radical movements were born, both on the side of the government and the opposition. This phenomenon was more frequent than in the world of adult citizens of PRL. One of the ways in which this extremity was characterised was the pursuit of truth. Part of the young saw it in the communist ideas and its vision of universal happiness. Others in Christianity and the Absolute preached by it. Crucial in this search of sources of truth were the credibility and authenticity of the people preaching them. Rebellions and departure from them happened usually when these characteristics were missing.

A sine qua non condition of University Chaplaincy was, and still is, its connection with the academic world. This environment underwent serious changes in the second part of the XX century, which had to influence the youth choosing the UC (University Chaplaincy). Part of these changes resulted from global phenomena, such as progressing

professionalisation of science. Others - much more important for the topic discussed here - were the consequences of the system in place in Poland after WW2. An attempt - partly successful - of making science and universities dependent on the authorities along with great influence on the selection process of university candidates: these are a few key points important for shaping the academic world in PRL. The specific character of Szczecin was that here universities had to be created from scratch, they were profession oriented and the students were mainly young people from the voivodeship.

The idea of work in and for the academic world was present from the very beginning of the existence of universities. It stemmed from the mission of the Church, whose task was presence in all areas of reality as well as from more mundane reasons. The Catholic Church was the main creator of this environment in the middle ages. Despite such a long tradition, the phenomenon of UC in its current form has existed in Poland since the twenties of the XX century. UC was addressed in the first instance to students, but not only to them. They were perceived as a part of a bigger entity. Hence the idea of linking the activities for students with those addressed to academic staff. The formation within UC was supposed to resemble a chaplaincy in general, only addressed to a particular group. It stood out mainly with its choice of words and topics for sermons.

After WW2 it tried to return to its former activities - in the area of youth organisations as well as chaplaincy within the entire academic environment. The development of this activity was halted by state authorities of that time. The Church suspended many organisations and catholic associations, whereas aforementioned dependency of universities from the state dissociated the chaplaincy from students and teachers. One solution to that was the creation of chaplaincy for the intelligentsia, very often under direct care of the chaplain himself. An important issue remained however - the separation of individual centres from the academia. Many chaplains were aware of the problems that were connected with their work. The creation of closed elites, specific "greenhouses" or even the ghettos in which educated Catholics placed themselves, sometimes not to have too much in common with the bad world surrounding them. Often this was not an assessment of the phenomenon, but the potential danger whose beginnings were sometimes observed.

Breaking links between chaplains and universities changed quite substantially the form of work of the Church in this space. It had positive results. It was possible to create a number of UC centres which, through their offer, often expanding on the usual Church work,

attracted hundreds and thousands of young people. It is worth noting that this phenomenon is Polish, not found in other countries at this scale. Analysing the activities of particular centres in Poland one can also conclude that UC was a living, breathing idea, changing and adapting to changing external factors, such as the state political system as well as internal, like the changes of the Second Vatican Council.

The UC in Szczecin was significant in the history of the history of UC in Poland and the Church. A number of important events took place here, like the visit of the Primate Wyszyński at the moment of his appointment, the closing of UC during the period of Stalinism, attempts of dismantling the organisation in 1961, the emergence of a group of adult Catholics who, at the beginning of the eighties, created their own organisation. The history of the opposition movement is also connected with Szczecin UC. UC centres in Szczecin became a place of meetings for those disagreeing with the political reality, from there a group of youth emerged, which later created Student Committee of Solidarity. Many students - participants of the UC joined the Independent Students' Association.

From the accounts gathered it is clearly visible, however, that it was not the opposition attracted young Catholics to the UC. Among the reasons cited there were there person of the chaplain, the choice of topics and invited guests as well as the atmosphere in the centres. They youth wanted a place which gave them a sense of security, not necessarily physical. They needed to be reassured that they are among like-minded people, where they did not have to hide their views. The formation of chaplaincy helped them shape those ideas as well as defend them in a debate.

The youth were brought up by the chaplains and the invited guests. This was accomplished through several channels: spiritual (holy masses with messages directed to students, retreats addressed to them, days of prayer, confession and individual chaplaincy), intellectual (meetings, lectures, discussions, invitation to reading), cultural (most difficult to observe in Szczecin but visible in the form of cinema and theatre meetings and discussions about the movie or a play as well as cultural meetings discussing art, literature or with guests from the cultural world like actors) and social. The last trend was implemented within the framework of meetings of this topic and also by organising individual charities (chaplains encouraging people to donate to particular causes) or country wide (work within "Caritas Academica", sending medicines to Africa or help for imprisoned and their families during

martial law in Poland. In all these activities the most important thing were the actions of particular students and chaplains which later had an impact on the sensitivity of others.

The activities offered by the UC were wide in scope both in form and content. The diversity of issues involving theology, bible studies, philosophy, ethics, history, sociology, psychology, pedagogy, economics, was addressed to people from different courses of study. Due to the specific character of Szczecin, UC students comprised mostly of medical and technical faculties. UC's "offer" expanded their education with humanistic studies, non-materialistic. The basic form of work was lecture - both in the school-academic kind and the sermon or retreat. They were complemented by small group meetings where everybody could say something (bible club or meetings with guests) and discussion panels. All those activities were supposed to shape young people into thinking adults with particular knowledge about the things they believe in and able to defend it.

The youth in UC were not only subject to education process, it took active part in it. It was a natural element of peer influence. However, in this particular environment, we can observe something more than influencing each other. First of all, positive patterns were absorbed more quickly, those which were focused on personal growth (mostly spiritual, but also intellectual and social), courage, trust and kindness. It was natural for the members that values of the Christianity and the Church are accepted. There were no cases of promoting attitudes often present in this stage of life (alcohol abuse, drugs, extramarital sex etc.). The youth in UC had the most occasions to influence one another during social events and trips, both local and happening elsewhere. Both everyday situations from a pilgrimage or mountain camp and extreme or unforeseen situations allowed them to know one another and trigger behaviours which were later a starting point for reflections and discussions among them. Everything happening in the UC could be, and often was, used to shape young Catholics. A community was born - of thought and mutual sympathy where young people wanted to be, which shaped itself.

All UC activities influenced its members. This can be seen primarily in their adult, independent life. In conversations with UC former members, the topic of its big influence on their choices often came up. The attachment to Christianity and its values as well as to the Church along with positive (although not without criticism) attitude towards its teachings - these are the results of UC. A direct result of this were a number of long, deep friendships as

well as marriages. Many students engaging in opposition activities in PRL also looked at UC in search of reasons for that choice and the courage necessary to make it.

The claim of an important role of the academic chaplain is also reflected in the research conducted. His influence can be seen most easily in the category of topics discussed and guests invited. This, however, does not limit the extent of his impact. The attitude of the priest taking up the post was of great importance. The youth coming to church where a UC operated were looking for a kind of shelter, refuge, but the credibility of the chaplain was much more important. They were looking for a guide who will not only tell them where to go, but also go with them. "The chaplain was their" - not at their every call, but open to their problems, needs and ideas. He was with them during their studies and when they started building their independent family and professional lives. He was with them just after the war when they needed material help the most and spiritual guidance. He was with them during martial law when they organised help for others and when they wanted to be firmly on the side of opposition. The chaplain was one of the most important creators of the "UC feel" which attracted people and made them want to stay.

A hypothesis was made about the role of UC given to it by the state authorities. It seems to be confirmed by several situations from the life of UC and the Church in Szczecin. UB and SB reports clearly show a level of interest in students' chaplains – starting from the first: Kazimierz Żarnowiecki. One of the reasons of eliminating the Jesuits from Szczecin in 1945 – one of the most important incidents caused during the Stalin era – was primarily the activity of Władysław Siwek SJ among students. Thing happening within UC was often described by the SB agents as “potentially dangerous”

At the same time it was rare for the agents to act on this premise. This leads to a conclusion that the opposition-oriented character was attributed to the UC without reasonable evidence. After examining the topics of meetings, the guests invited and the prayers, it is difficult to notice any direct actions against PRL. Nevertheless, many of these centres were seen as such by the state agents. Naturally, showing the non-material world and presenting history not taught at school could and often did lead to forming people with not very favourable view of the political system ruling the country. This did not, however, lead to particular opposition activity.

This consideration leads to another thought evaluated in this thesis – about UC being a “forge” of opposition. It is not an original idea, it often appears in other papers. Indeed, we

can observe a substantial amount of opposition activity in this environment, especially in the 70s and the 80s. However, due to the lack of precise number of individuals involved in UC, it is very difficult to estimate the percentage of opposition members. We can only speculate that, even though the perception of the system was negative among so-called activists, the actual involvement in particular opposition organizations was low. Being a UC member often helped young people learn to ignore the manipulation attempts by the state propaganda, helped them to get involved. Being a member might have given courage coming from the membership of like-minded people. Such beliefs stemmed from the activities of chaplains and were a manifestation of the UC goals.

No evidence was found for the Church to deliberately create political opposition in UC. At the same time, it is difficult to deny that UC was in some form an effort to “win” a part of the youth. The Catholics were strongly opposed to the creation of the “new soviet man” with its materialistic dogma. It seems that in most cases – examining the entire period researched – an anti-system viewpoint was created but rarely anti-system actions were taken. Catechesis, cooperation in upbringing children and youth, care about the family were original goals of chaplain work inside the Church. In the era of PRL there was a “battle for the souls”, not always victorious and not always using the right tools. When it comes to UC, we may conclude that means and methods were successful.

What can be used to measure such success? It was not the number of members, estimated to be a few percent of Szczecin students. The biggest success was the depth of influence. UC brought up conscious Catholics, knowing the basis of their faith, establishing lasting families, participating actively in Church life, engaged in social activities and, some of them, involved in politics. What they received in UC still lives in them and bears fruit. Gathered reports confirm this.

UC in Szczecin in 1947-1990 was an important element of religious life of people in this city. Not only young people, because for a long time it has influenced the lives of adult Catholics. In adverse times for the Church the UC fulfilled its mission and completed its goals. The elasticity of the idea allowed the creation of the right form despite external limitations. The question remains if such a form in today’s world is the right choice. This thesis has proven the possibility of adapting the form of operation to the situation while remaining true to the original calling of “secular apostle”.

Szczecin, 27.02.2017

A handwritten signature in blue ink that reads "Zofia Ferry" followed by a stylized flourish.